



PREZYDENT  
RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Warszawa, 12 lipca 2018 roku

Uczestnicy i Organizatorzy  
uroczystych obchodów  
75. rocznicy pacyfikacji wsi Michniów  
połączonych z obchodami  
Dnia Walki i Męczeństwa Wsi Polskiej

Szanowni Państwo!

Łączę się z Państwem we wspólnocie modlitwy i bolesnej zadumy u stóp Michniowskiej Piety, przed zbiorową mogiłą Ofiar okrutnej pacyfikacji Michniowa. Siedemdziesiąt pięć lat temu rękami niemieckich okupantów została tu popełniona straszliwa zbrodnia na bezbronnych cywilach, mieszkańcach tej wsi. W zemście za współpracę z żołnierzami niepodległościowego podziemia w bestialski sposób zamordowano ponad dwieście osób. Niemal połowę z nich stanowiły kobiety i dzieci; najmłodsza Ofiara tego mordu przysłała na świat zaledwie kilka dni wcześniej. Ta zbrodnia do dzisiaj pozostaje wstrząsającym, niemilknącym oskarżeniem. Jest także wielkim symbolem heroizmu i cierpień polskiej wsi w latach drugiej wojny światowej.

Zbrodnia w Michniowie stanowiła bowiem jeden z wielu aktów okupacyjnego terroru. Obchodzimy dzisiaj po raz pierwszy Dzień Walki i Męczeństwa Wsi Polskiej. To święto państwowe zostało ustanowione, aby w szczególny sposób zaznaczyć, jak ważne w zbiorowej pamięci narodu są zasługi i poświęcenie polskich chłopów wiernie służących Ojczyźnie. Jest to ciągle jeszcze nie do końca opisany i ciągle za mało upowszechniony wątek naszej historii – karta ogromnie chlubna, ale także niezwykle tragiczna.

W imieniu Rzeczypospolitej oddaję cześć patriotyzmowi, odwadze i ofiarności mieszkańców wsi. Już od czasów insurekcji kościuszkowskiej zapisali się oni w polskiej tożsamości hasłem „żywią i bronią”. Szczególnym tego dowodem były lata drugiej wojny światowej. Nigdy nie zapomnimy, jak wiele uczynili polscy chłopcy dla obrony naszej wolności, dla podtrzymania substancji narodowej – i jak wielkie ponieśli ofiary. To dzień, w którym z czcią wspominamy tych, którzy walczyli z wrogiem w partyzantce, wspomagali żołnierzy podziemnego państwa polskiego, udzielali pomocy prześladowanym, żywili mieszkańców miast. Tych, którzy doznali cierpień: mordowanych, wysiedlanych, pozbawianych dobytku, więźniów niemieckich obozów i sowieckich łagrów, wywiezionych na przymusowe roboty. W Polsce znajduje się aż osiemset wsi, które doznały okrutnych pacyfikacji, a ponad dziesięć tysięcy wiejskich miejscowości zostało dotkniętych różnymi represjami ze strony okupantów. Walka i męczeństwo polskiej wsi to historia, którą musimy pamiętać i opowiadać światu, aby nie uległy zatarciu żadne zbrodnie oraz by te tragiczne doświadczenia były uniwersalną lekcją.

Dziękuję wszystkim, którzy pielęgnują tę pamięć i przekazują ją młodszym pokoleniom. Składam wyrazy uznania działaczom Muzeum Wsi Kieleckiej i funkcjonującego w jego ramach Mauzoleum Martyrologii Wsi Polskich w Michniowie. Z dumą widzimy, jak dobro zwycięża nad złem. Okrutnie doświadczony Michniów miał podzielić los, jaki później przypadł Warszawie. Po popełnionej tu zbrodni władze niemieckie zakazały odbudowy wsi i uprawy michniowskich pól. Ale życie się tu odrodziło, trwa pamięć, we wspólnym wysiłku budowana jest pomyślna przyszłość. To jeszcze jeden ważny symbol – że polska wieś jest niepokonana, wierna swym korzeniom i tętniąca nieposkromioną energią. W wielką rocznicę stulecia odzyskania niepodległości przez naszą Ojczyznę daje nam to wszystkim wspianą inspirację.

Z WYKAZAMI SŁOWNEM